Ner. 242. ROK 1843. PONIEDZIAŁEK 23 PAŹDZIERNIKA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Rafala Archa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Samomysł.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne
	6	27 8, 422	+ 2, 9	2, 21	Pł Zachodni słaby	Pochmurno	Śnieg
20	2	8 269	5, 7	1, 68	Zachodni mocny	Chmury	Deszcz
	10	8, 724	2, 8	1, 88	Pł Zachodni mocny	Pochmurno	Śnieg

Cześć Urzędowa.

Nro 116 *D. S. G.*

SEKRETARZ GENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biórze jego odbywać się będzie licytacya *in minus*, na dostawę robót introligatorskich, dla biór tak administracyjnych jak sądowych przez ciąg roku 1844 a mianowicie przez czas od d. 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia t. r. potrzebnemi być mogących, a to na zasadzie warónków przez Senat Rządzący pod dniem 2 b. m. i r. do L. 4,957 D. G. zatwierdzonych, licytacya ta odbywać się będzie przez deklaracye sekretne, to jest opieczętowane, na ręce podpisanego Sekretarza Glnego Senatu do dnia 27 b. m. i r. włącznie, w godzinach między 10 rano, a 2 po południu składanemi być mające, w formie następującej:

Deklaracya.

»W skutek obwieszczenia Sekretarza Glnego Senatu z dnia 12 b. m. i r. Nro 116 D. S. G. w »Nr 127 128 129 *Dziennika Rządowego* zamieszczonego, ogłaszającego licytacyą na dostawę »robót introligatorskich dla biór administracyj»nych i sądowych w ciągu czasu od 1 Stycznia »do ostatniego Grudnia 1844 potrzebnemi być »mogących, oświadczam niniejszym, odczytaw»szy warónki licytacyi, i takowe dobrze zro»zumiawszy, iż dostawy dopiero wspomnionej, »wedle wzorów robót, które mnie w biórze »Sekretaryatu Glnego Senatu okazanemi zosta»ły, podejmuję się niżéj cen w warónkach licy»tacyi *pro praetio fisci* przyjętych, za wyna»grodzeniem jak następuje:« (tu wymienić wszystkie gatunki robót po szczególe w porządku jak są w warónkach licytacyi zamieszczone, i obok każdej pozycyi domieścić kwoty pieniężne, za które przedsiębiorca obowięzuje się dostarczyć każdą z tych robót w szczególności niżéj cen *pro praetio fisci* oznaczonych.)

Ostrzega się zarazem, iżby deklaracye pod nieważnością były pisane wyraźnie bez przekreśleń i zastrzeżeń, żeby były opatrzone datą i własnoręcznie przez deklaranta podpisane, niemniéj ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi wypisanem było: «Deklaracya odno»sząca się do licytacyi na dostawę robót intro»ligatorskich przez Sekretarza Glnego Senatu »pod dniem 12 Października 1843 r. do L. 116 D. S. G. ogłoszonéj.»

O warónkach zaś licytacyi, tudzież o cenie każdego w szczególności gatunku robót przy przejrzeniu wzorów, wedle których dostawa ma być uskuteczniona, w biórze podpisanego każdego czasu wiadomość powziąść będzie można.

Kraków dnia 12 Października 1843 r.

(3r.) MAIEWSKI.

Nro: 5639.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Reskryptem Senatu Rządzącego z d. 7 Czerwca r. b. do N. 2890 DGS. wydanym zatwierdzoną została uczyniona przez xięcia Adama Woronieckiego syna ś p. xiężnéj Teodozyi z Wielowiéjskich Woronieckiéj darowizna z niektórych ruchomości po tejże pozostałych za summę 1154 zł. 11 gr. spieniężonych na rzecz ubogich protestantów w M. Krakowie zamieszkałych. Wydział przeto w myśl powyższego reskryptu czyn takowy ku wsparciu cierpiącéj ludzkości zmierzający do powszechnéj podaje wiadomości.

Kraków dnia 30 Września 1843 r.

Senator Prezydujący

KOPFF.

Referendarz L. *Wolff.*

Nro. 9290.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek postanowienia Senatu Rządzącego z d. 6 b. m. do N. 5235 podaje do wiadomości, iż w d. 7 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana w Wydziale Spraw Wew. sprzedana zostanie przez licytacyą publiczną sikawka skarbowa Nr. 6 oznaczona złp. 358 otaxowana, ktokolwiek miałby chęć nabycia takowéj opatrzony w *vadium* złp. 40 w miejscu wyżéj oznaczonym znajdować się zechce, gdzie oprócz tego o warunkach licytacyi każdego czasu może powziąść wiadomość.

Krakow d 17 Października 1843 r.

Senator Prezydujący.

KOPFF.

Referendarz L. *Wolff.*

Nro 5903.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do kwoty zł. 1000 przez p. Karola barona Larysza na rzecz massy Doroty z Bleszyńskich Skąpskiéj złożonéj, a zarazem bezpieczeństwo ewikcyjne dla niéj stanowiącéj, aby po odbiór tejże w terminie 3 miesięcy do Trybunału zgłosili się, po bezskutecznym bowiem upływie terminu massa ta jako bezdziedziczna skarbowi publicznemu przyznaną zostanie.

Kraków d. 13 Października 1843 r.

Sędzia Prezydujący,

Dymidowicz

(1r.) Sekr. *Lasocki*

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 7 Października.* —

Rząd udzielił polecenie jednemu młodemu ale uczonemu inżenierowi górniczemu. p. Napoleonowi Garella, aby się udał na zwidzenie między morza Panama, w celu wynalezienia najstosowniejszego kierunku dla kanału połączyć mogącego ocean Atlantycki z morzem Spokojnem. P. Garella za kilka dni wsiądzie w Brest na okręt w towarzystwie biegłego Konduktora p. Courtines, który się zajmuje kierunkiem robót przy drogach i mostach.

Hrabia Ney mianowany został Sprawującym interessa w Brazylii i wkrótce na fregacie *Africaine* odpłynie z Tulonu do Rio-Janeiro, baron Vitry towarzyszy mu jako adjunkt.

Dnia 29 Września, jako w dzień urodzin Xcia Bordeaux, w kościołach paryzkich rozdano program do dziewięciodniowego nabożeństwa za Henryka V. Ten akt natychmiast zabrany został przez władze i wyznaczono śledztwo. *Journal des Debats* zapewnia z resztą, że duchowieństwo paryzkie nie ma żadnego udziału w tych stronniczych manewrach, które zapewne mają na celu skompromitowanie duchowieństwa.

Hr. Saint Aulaire miał w ostatnich dniach częste konferencye z Królem i p. Guizot. Na początku przyszłego tygodnia uda się na swe poselstwo do Londynu.

Hr. Sartiges, Sekretarz poselstwa w Konstantynopolu; odjechał wczoraj z depeszami do Turcyi.

Król zwiedzić ma wkrótce Vincennes i inne odosobnione warownie, które są bliskie ukończenia.

Słychać, że kilka kompanii gwardyi narodowéj paryzkiéj, które podpisały petycyę przeciw obwarowaniu Paryża, mają być rozwiązane.

Kontradmirał Laine, który dotąd pełnił obowiązki prefekta marynarki w Cherbourgu, mianowany został dowódzcą stacyi brazylijskiéj.

Kapitan Hernoux; adjutant Xięcia Joinville i właśnie mianowany dowódzcą fregaty *Belle*

Poulle, którą ten Xiążę dowodził nim został Kontradmirałem, udał się wczoraj do Brestu, zkąd na swéj fregacie odpłynie na morze.

W tych dniach nadeszło znowu kilka depeszy z Algieru, które donoszą o położeniu Abdel-Kadera i pojedynczych przeciw jego stronnikom wyprawach. Raport jenerała Thierry, dowódzcy oddziału korpusu Orańskiego, do jeneralnego Gubernatora pod d. 4 Września przesłany, donosi między innemi, że w jednéj *razzia* przejęto dwa listy, z których się okazuje, że jazda, która Emira los podziela, znajdowała się w wielkiéj nędzy. Jeden z tych listów był pisany przez samego Abdel-Kadera, a drugi przez jego kalifę. W jednym proszono przyjacielskie pokolenia o 10, w drugim o 20 baranów, ponieważ zbywało już na żywności.

Emir po zabraniu mu przez jenerała Lamoriciere obozu, zwrócił się na południe i schronił się do pokolenia Uled Sidi-Gzirgs Garebas. Tam znajdował się od dwóch tygodni jego dwór jak drugi raport z d. 5 Września donosi, w miejscu nazwanem Czellala. On sam zaś, według ostatnich wiadomości, przebywał u Beni Memiarinów. Dżafrowie i eskorta były jedyną jazdą, która przy Abdel Kaderze pozostała.

Nakoniec depesza Marszałka Bugeaud donosi pod dniem 14 Września ministrowi wojny, że Jenerał Bedeau w jednéj *razzia* zabrał dżafrom tyle bydła, że zbywało na środkach uprowadzenia wszystkiego. W skutku téj napaści, mówi taż depesza, która oddała nam w ręce część ludności, wszyscy dzafrowie mieli się poddać.

W czasie jednéj wyprawy, którą przedsięwziął jenerał Boursolly w kraju Flitów, znalazł wszędzie najgłębszą spokojność i największą gotowość słuchania naszych rozkazów. Zhołdował nawet te pokolenia, które zabiły jenerała Mustafę.

Prawy brzeg Szelify znajduje się w stanie zupełnego pokoju. Największa panuje spokojność na całéj drodze z Algieru do Teniet el-Had (50 mil fr.); napotyka się co chwila na drodze pojedyncze wozy i podróżnych. Droga do Medeah jest podobnie uczęszczana i bezpieczna.

Dalej donoszą z Algieru pod dniem 24 Września o nastąpić mającéj wyprawie zimowéj. Zapewniają, że bezzwłocznie wyruszyć mają trzy kolumny; jedna do Maskary, druga do Medeach a trzecia środkowa do Milianah. Otoczą one granice pustyni i wkroczą do niéj, podbiją nieprzyjazne pokolenia Uarensenów, i wyprą wgłąb *smale* Abdel Kadera, na którą przychylne nam pokolenia tylko oczekują, aby ją zrabować. Wszystko każe nam sądzić, że Marszałek Bugeaud tą razą opannje Abdelkadera, i że jesteśmy bliscy ważnego wypadku, przez który nasze podboje w Afryce zapewnione zostaną.

— *Londyn 7 Października* —

Lord Namiestnik Irlandyi, Hrabia Grey, wyjechał do Dublina, i sądzą; że jego nagły odjazd, miał bowiem jeszcze zamiar odwidziny zrobić w Jorkshire, został zpowodowany przez okoliczności, które mają bezpośredni związek z agitacyą repealów. Tak donosi korrespondent dziennika *Times* z Dublina.

— *Dnia 5 Października.* —

J. C. W. W. xżę Michał bawi jeszcze w Windsor, gdzie odbędą się dziś wielkie manewra tamecznego wojska. W. xże jeszcze dziś powróci do Londynu, i jak słychać, przedsięweźmie podróż w głąb Szkocyi.

Dzisiejsze dzienniki udzielają z listów otrzymanych z Aden wiadomość o rozbiciu się wschodnio indyjskiego pocztowego parostatku *Memnon* rozbił on się w skutku burzy przy brzegu Afryki dnia 1 Sierpnia w nocy. Ludzie zostali uratowani i 5 skrzyń z pieniędzmi.

Missyonarz Wolff przybędzie do Londynu i w krótce przedsięweźmie podróż do Buchary kosztem utworzonego w tym celu towarzystwa, dla powzięcia wiadomości o losie dwóch angielskich oficerów Stoddard i Conolly. Odjazd p. Wolff postanowiony jest na dzień 14 b. m.

W City Londynu największy panuje ruch z powodu wyboru nowego członka do parlamentu idzie bowiem o to, czy ta ważna gmina przez swe rozstrzygnienie potępi całą skalę Peela lub nie. P. Pattison ma naturalnie najwięcéj nadziei, gdyż może być pewnym głosów nie tylko liberalistów wszelkiego odcienia, ale i nie jednego konserwatysty, który nie jest zadowolniony z teraźniejszego prawa zbożowego. Ale znajduje się tu 700—1000 ludzi, którzy jeszcze nigdy nie głosowali nie będąc zapłaceni, i w końcu najwięcéj od tego zależy, kto będzie umiał większą ich liczbę zakupić.

— *Lizbona 26 Września.* —

Minister wojny, xże Terceiry ma królowéj towarzysyć w jéj wycieczce do prowincyi Alemtejo.

D. 22 obchodzono tu świetnie rocznicę uroczystego wjazdu królowéj do stolicy po pokonaniu nieprzyjacielskiéj armii D. Miguela. Królowa znajdowała się wieczorem na przedstawieniu opery *Łucyi* w teatrze San Carlos. Na parterze widziano także jenerała Zurbano, który wzrok ciekawéj publiczności równie na siebie zwracał, jak samo przedstawienie.

Rozmaitości.

Jeden z obywateli paryzkich miał papugę i małpę. Zwierzęta te nie żyły w zgodzie, małpa była zazdrosną kiedy papugę głaskano. Dwa tygodnie temu w nocy hałas wszczął się w domu obywatela, a gdy pośpieszono do salonu, z kąd takowy pochodził, zastano małpę z nożem w łapie, małpa papugę zarznęła, tak jak kucharze zarzynają kury lub kaczki. — Przeszło 10.000 krów, dostarcza mleka Paryżowi. To miasto konsumuje co dzień na śniadanie 100 tysięcy kwart mleka. — Teatr Odeonu w Paryżu, po 3 miesięcznem zamknięciu, został znowu otworzony. — Kapitan Ross chciał zmierzyć głębokość morza pod 68 stop. 34 min. szerok. połud. i 12 stop. 49 m. n. długości zachodniéj a na głębokość 4000 sążni, nie mógł dosięgnąć gruntu. — Wielka walka szachowa o 2000 dukatów między towarzystwem szachowem paryzkiem londyńskiem zapowiedziana na miesiąc bieżący, zajmuje uwagę dzienników angiel. Strona francuz. (czyli tak zwany *niemy gabinet*) wybrała na swojego obrońcę słynnego gambitowego bohatera, wydawcę szachowego dziennika *Palamed* pana S. Amand; jego przeciwnik jeszcze nie jest znany; walka odbędzie się w Paryżu. Tymczasem towarzystwo angielskie rozesłało okólnik do swoich członków, zawiadamiający ich o warunkach. Niejaki p. Howard który 1 b. m. miał wyjechać do Nowego Jorku, aby tamże zaślubić swoją córkę z amerykańskim kapitanem fregatowym, odłożył wesele do wielkiejnocy i pośpieszył do Paryża. Major Simpson pozbawiony nóg, nie mogąc znieść ruchu w pojeździe, kazał zanieść się w lektyce z Kale do Poryża, aby być świadkiem ciekawéj rozprawy. — Sławny komik wiedeński Szolc ozdrowiał z niebezpiecznéj choroby, i znowu występuje w teatrze. — Teatr francuzki nie chciał przyjąć dramy p. Soumet członka akademii; rzecz bowiem dzieje się w wieku 15, a poeta udziela w niéj wiadomości telegrafem! — Lekarz Ordinaire z Bezansą 31 Sierp. po drugi raz dosięgnął szczytu góry Montblanc.

W Pizie pokazuje się teraz człowiek, który rzeczywiście ma rogi na głowie. Są to zakręcone na 6 cali wysokie i 1½ cala grube wyrostki, które znajdują się na skroniach. Człowiek ten wyglądający jak Jowisz Ammon ma lat 36. Lekarze uznali, że operacya mogłaby zagrozić jego życiu. Z téj przyczyny rogaty jegomość spokojnie dźwiga swoje rogi, które mu jeszcze nie zły przynoszą dochód, co i przy innych rogach często ma miejsce.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Października.

Dowbor Jadwiga ob., Zieliński Jakób, Włodek Paulina, Rożyńska Marya ob., z Polski; — Znamierowski Hipolit, Roemer, Roemer Anna, Piccnóni Rudolf, Wilczyński Tadeusz, Lichatschell Grzegorz pół. cess. ross., Grabowski Stefan hr., Grabowski Kazimierz hr., z Galicyi; — Slaski Stanisław ob., Klug Emil, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wodzicki Władysław hr., Pruszkowski Seweryn ob., Pruszkowska Kazimira ob., Roemer, Roemer Anna, do Polski; — Buliński Wilhelm, Cywiński Zygmunt ob., Turkiewicz Wincenty, do Galicyi,